

Hale produkcyjne - dobrodziejstwo, czy zmora?

Data publikacji: 10.01.2017 7:30

Zanieczyszczenia, nieprzyjemny zapach, wzmożony ruch kołowy (tiry kursujące całą dobę) - strefa ekonomiczna i wyrastające, jak grzyby po deszczu, hale produkcyjne w Bażanowicach, to już nie tyle dobrodziejstwo, co powoli zmora dla mieszkańców tego sołectwa. Sprawę poruszono na ostatniej sesji Rady Gminy.

□

Do tematu zanieczyszczeń generowanych przez strefę ekonomiczną w Bażanowicach odniósł się radny Gminy Goleśzów, Krzysztof Madejski. Jak podkreśla samorządowiec, sprawa ciągnie się od początku działania hal, które emitują do otoczenia środki o nieprzyjemnym zapachu. **Opary przemieszczają się przy gruncie w pobliżu rowów odpływowych (gdymie ma wiatru) - oczyszczalnia - rzeka Bobrówka. Ten aspekt dotyczy głównie odpadów płynnych i ich uciążliwości dla okolicznych mieszkańców.**

Radny w rozmowie z naszą redakcją przyznaje jednak, iż z opinii rodziców dzieci uczęszczających do szkoły i przedszkola wynika, że te ze schorzeniami górnych dróg oddechowych (astmatyczne i alergiczne), mają od czasu uruchomienia hal, częstsze problemy ze zdrowiem – **z tego wynikałoby, że szkodliwe substancje mogą być emitowane również przez systemy wentylacyjne/kominowe.**

Do nieprzyjemnego zapachu w Bażanowicach odniósł się także na sesji sołtys Bażanowic, Jan Polok. **Hale fabryczne to bez wątplenia dobrodziejstwo, ale zaczynają być zmorą dla Bażanowic ze względu na unoszący się smród.** Sołtys zwraca uwagę również na inny problem, a mianowicie na wzmożony ruch kołowy. Wskazał głównie na tiry, które kursują pomiędzy oddziałami firm w Bażanowicach i innymi miejscowościami całą dobę. **Hałas jest uciążliwy, zwłaszcza w nocy, dla osób najbliższej mieszkających** – dodaje sołtys.

O hałasie mówi także radny Krzysztof Madejski. **Tiry hamując lub redukując biegi po prostu budzą mieszkańców. Coraz większy ruch kołowy w samych Bażanowicach – na który składają się nie tylko tiry, ale również samochody pracowników, zatrudnionych na terenie strefy (docelowo ma ich być około 2 tysięcy) jest również zagrożeniem dla ruchu pieszego w samych Bażanowicach. Odcinki, gdzie brak poboczy oraz chodników, mogą wkrótce stać się miejscem częstych wypadków, zarówno dorosłych, jak i dzieci uczęszczających do tutejszej szkoły** – podkreśla radny, który już dwa lata temu sygnalizował problem, składając odpowiednią interpelację do Urzędu Gminy, dotyczącą powrotu do planów budowy chodnika i dostosowania drogi Cieszyn/Bażanowice. Jak podkreśla, pozostał bez odzewu, zarówno ze strony gminy, jak i samego powiatu. Dodajmy, że póki co, temat chodnika utknął w próżni. Zostało wykonane jedynie poszerzenie i utwardzenie pobocza w celu przystosowania go do ruchu pieszego.

Sołtys i radny nie negują znaczenia strefy, wskazując na miejsca pracy i podatki. Podkreślają jednak, że pieniądze które spływają do Gminy nie wracają do Bażanowic. Sołtys złożył na sesji wniosek, aby część pieniędzy wróciła w postaci inwestycji. **My, jako najbardziej poszkodowani przez te fabryki, powinniśmy mieć jakąś rekompensatę** – podkreślał.

Jako, że same podatki gruntowe ze strefy (nie licząc opłat za korzystanie ze środowiska, które niejako powinny rekompensować te problemy) wynoszą blisko 1mln zł, sprawa ta nie bez kozery została poruszona właśnie przy okazji zatwierdzania budżetu gminy[na rok 2017], w którym same Bażanowice, jako sołectwo ponoszące ciężar tego ekologicznego brzemienia, zostały potraktowane po macoszemu – zaznacza Madejski, po czym dodaje. **Co prawda, została wyremontowana gruntownie droga Folwarczna, jednak remont ten był podyktowany głównie potrzebami samej strefy - rezerwowa droga ewakuacji i dostępu dla jednostek ppoż. - a nie prośbami mieszkańców.**

Jak zaznaczyła na sesji kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska, Danuta Tomiczek, w

sprawie nieprzyjemnych zapachów zostało wysłane pismo do Starostwa Powiatowego w Cieszynie. Problem został skierowany do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Bielsku-Białej. **Prawdopodobnie zostaną wykonane pomiary stężeń pyłów w obrębie hal produkcyjnych i kompleksowa kontrola. (...) Będziemy informowani na bieżąco** – przekazała radnym, kierownik referatu.

Kontrola jest konieczna, bo jak podkreśla Madejski, sprawa związana z chemicznymi środkami stosowanymi w zakładach strefy jest nieco szersza i dotyczy nie tylko tego, co wspomniane zakłady emitują do otoczenia, ale również tego, co dzieje się wewnątrz fabryk. Wójt podkreśla, iż gmina podejmuje w tym zakresie działania przewidziane prawem. **Kontrola uprawnionych organów powinna dać nam odpowiedź, ponieważ nie mamy pewności, z której hali wydobywa się nieprzyjemny zapach - oby udało się temu zaradzić. Nie tylko mieszkańcy Bażanowic odczuwają te zapachy.**

Krzysztof Glajcar, skomentował na sesji również sprawę wpływów środków finansowych do budżetu. **Nie jest prawdą, że żadna złotówka nie wpływa do Bażanowic.** Włodarz zapewnia, że każde sołectwo traktowane jest tak samo i nie jest pomijane przy tworzeniu budżetu.

MSZ